

Egon, Miasto przestępstw (feat. Popek, Ania Diar)

Może bym obrał inną drogę
Gdybym dostał szansę jako małe dziecko
Nie wiem czy dzisiaj ciąłbym se mordę
Może nie zostałem przestępcem
Moim największym idolem był 2 tac
Zamiast rodziców wychowało mnie getto
Zanim zacząłem nagrywać rap
I tak jak on się zająłem gangsterką
Dzisiaj nagrywam numer z Koneksja
Podaj mi rękę, zaróbmy hajs Dajemy rade tutaj za miedzą
A obcy człowiek jest dla mnie jak brat
Do końca życia za nominalną pensję
Na czyjejś budowie możesz kopać rowy
Możesz też żyć wygonie jak król
I obserwować wszystko z niebieskiej łoży

Mali, mali
Mali, mali

Bilet kupiony
Kierunek Londyn
Wyspy czekają
Pierdolić sądy
Brudne pieniądze – po to tu jestem
Kręcę się w mieście przestępstw
Spotkałem ciebie
Ty wiesz najlepiej
Latasz w ekipie
Możesz być pewien
Oddam serce głodne jak wilk
Mogę tu przepaść za parę chwil
.. korzenie
W żyłach tkwi stal
Lecę po swoje jak po ten Graal
Popek, Koneksja poczuj ten żar
Długie ulice, kręte jak szal
Bramy, alejki
Ważysz to leci
Tylko dla zysku nie wkręcaj dzieci
.. Się leje
...
Hajs przerobiony
... się cieszy

Mali, mali
Mali, mali

Jestem jak lew w miejskiej dżungli
Tutaj rządzi hajs
Twarda pięść
Wystarczy ze kogoś za bardzo wkurwisz
I rozerwą cię na strzępy jak stado hien
Każdy chce być jak Escobar z Kolumbii
Mieć kupę hajsu i wszystkiego w bród
90 procent to banda durni
Mefedron i crack wyprał im mózg
Idź za głosem serca
Nie słuchaj kumpli
Bo połowa z tych ludzi życzy ci źle
Przecież dzieciaku nie jesteś głupi
Nie daj się wykręcić jak zwykły leszcz
Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie
Będziesz ich miał dopóki masz sos
Zrozumiesz te słowa jak ktoś cię wyjebie

Stracisz wszystko i spadniesz na dno

Mali, mali
Mali, mali

Kolejny dzień
Kolejny kocił Budzę się ziomuś
Wciąż z wielką mocą
... Na lepsze życie
Inne realia są na tym strecie
Musisz pamiętać wokół są zmije
Musisz pamiętać kto tutaj żyje
Puki serce żyje
Ręka rękę myje
Niewygodny systemu
Żyje jak chce
Oczy mówią czego pragnę
Te myśli czarne
To co wokół tylko dla mnie
Tylko dla mnie
Jestem tutaj, zawsze będę
Na ulicy pewny krok
Jestem tutaj, zawsze będę
Kolejny rok, kolejny szok

Mali, mali
Mali, mali